

BIULETYN

Nr 73 (822) • 15 lipca 2011 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Agnieszka Kopeć (sekretarz redakcji),
Łukasz Adamski, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Leszek Jesień,
Beata Wojna, Ernest Wyciszkievicz

Wizyta Wen Jiabao w Europie i rosące zaangażowanie Chin w Unii Europejskiej

Justyna Szczudlik-Tatar

Ostatnia wizyta Wen Jiabao w Europie to kolejny przykład chińskiego maratonu dyplomatycznego w tym regionie. Chiny oferują zakupy rządowych obligacji, udzielanie kredytów oraz wzrost inwestycji. Dążą do pozyskania technologii, zdywersyfikowania rezerw walutowych, zademonstrowania swojej silnej pozycji międzynarodowej, zdobycia europejskich przychodów oraz skłonienia UE do zniesienia embarga na broń i przyznania ChRL statusu gospodarki rynkowej. Pomimo zmiany w polityce UE wobec Chin, brak jedności spowodowany kryzysem sprawia, że jest ona nieskuteczna. Jednoznaczne stanowisko UE wobec Chin jest warunkiem niezbędnym do oparcia relacji dwustronnych na zasadach wzajemności.

Chiński maraton dyplomatyczny. Ostatnia wizyta premiera Chin Wen Jiabao w Europie (24-28 czerwca) – na Węgrzech, w Wielkiej Brytanii i Niemczech – to kolejny przykład chińskiego maratonu dyplomatycznego. Ostatnio chińscy przywódcy często składają wizyty w państwach europejskich. W październiku 2010 r. Wen Jiabao był w Grecji; w listopadzie 2010 r. przewodniczący Hu Jintao złożył wizytę we Francji i Portugalii, natomiast w styczniu br. wicepremier Li Keqiang (prawdopodobny następca Wen Jiabao w 2013 r.) odbył wizytę w Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Niemczech. Podczas spotkań w Europie chińscy przywódcy oferują zakup rządowych obligacji, udzielanie kredytów oraz wzrost inwestycji. Chiny zapewniają o swoim zaufaniu do europejskiego rynku oraz wsparciu dla europejskiej integracji. Oprócz celów o charakterze ekonomicznym, wizyty te mają także polityczny wymiar – Chiny prezentują się jako silny europejski partner.

Ostatnia wizyta Wen Jiabao zasługuje na szczególną uwagę. Kraje, które odwiedził chiński premier mają dobre relacje z Chinami. Polityki tych państw nie są w pełni zgodne z nowym, twardszym stanowiskiem UE wobec ChRL. Wielką Brytanię i Chiny łączą ważne relacje finansowe, dla Niemiec zaś ChRL jest największym partnerem handlowym. Oba państwa cieszą się statusem liczących się członków „starej” Unii, natomiast Węgry są najbliższym partnerem Chin wśród nowych państw UE z Europy Środkowej i Wschodniej (EŚW).

W celu poprawy klimatu politycznego, tuż przed wizytą Wen Jiabao, Chiny uwolniły artystę Ai Weiwei'a aresztowanego w kwietniu br. za krytykę KPCh. O jego uwolnienie zabiegały Niemcy i Wielka Brytania. Dla Węgier, kończących prezydenturę w UE, wizyta premiera Chin miała znaczenie symboliczne. Podkreśliła wagę EŚW w chińskiej polityce wobec Europy oraz rolę, jaką Węgry odgrywają w tym regionie.

Rezultaty wizyty Wen Jiabao. Na Węgrzech chiński premier podkreślał znaczenie EŚW dla Chin. W pięciu punktach przedstawił propozycje bliższej współpracy: wzrost wzajemnego handlu poprzez otwarcie rynków i redukcje barier; promowanie inwestycji w takich sektorach jak telekomunikacja, energia, rolnictwo, zasoby naturalne; wzmocnienie współpracy w ramach projektów infrastrukturalnych; lepsza współpraca finansowa i fiskalna; wzrost wymiany kulturalnej. Wen wyraził uznanie dla technologii z EŚW, nazwał ten region atrakcyjnym miejscem do inwestowania oraz bramą do UE. Zapowiedział zakup węgierskich obligacji, wzrost wzajemnego handlu do 20 mld dolarów do 2015 r. oraz udzielenie pożyczki w wysokości 1 mld euro na wspólne projekty rozwojowe. Ponadto podpisano 12 porozumień o wartości 1,8 mld dolarów.

Również w czasie wizyty Wen Jiabao w Wielkiej Brytanii głównym przedmiotem rozmów były kwestie ekonomiczne. Chiński premier wziął udział w corocznym szczycie Wielka Brytania-Chiny, któremu przewodniczą premierzy obu państw. Wizyta była poprzedzona pobytem premiera Camerona w Pekinie w listopadzie 2010 r. oraz wicepremiera Li Keqiang'a w Londynie w styczniu br. Prawdopodobnie spotkania na wysokim szczeblu były jednym z głównych powodów wzrostu brytyjskiego eksportu do Chin o ok. 20% i zawarcia bilateralnych porozumień o wartości 2,6 mld dolarów. Podczas pobytu Wen Jiabao w Wielkiej Brytanii podpisano 12 porozumień o wartości 4,3 mld dolarów.

Trzecim krajem, który odwiedził Wen Jiabao były Niemcy – państwo, które wzmacnia ostatnio relacje z ChRL (Niemcy wstrzymały się od głosu w czasie głosowania nad rezolucją nr 1973 w sprawie Libii; niemiecki eksport do Chin znacząco wzrasta – obecnie stanowi 45% unijnego eksportu do ChRL; podczas szczytu G20 w Seulu w listopadzie 2010 r. Niemcy i Chiny sprzeciwiły się propozycjom USA ustanowienia limitów nadwyżek handlowych). Znaczącym wydarzeniem podczas ostatniej wizyty były pierwsze w historii wspólne konsultacje, którym przewodniczyła Angela Merkel i Wen Jiabao (decyzję o ustanowieniu takiego mechanizmu podjęto we wspólnym oświadczeniu, które podpisano podczas pobytu Merkel w Chinach w lipcu 2010 r.). Wzięli w nich udział ministrowie obu krajów. Zapowiedziano zwiększenie obrotów handlowych do 280 mld dolarów do 2015 r., podpisano 20 porozumień o wartości 15 mld dolarów, Chiny zaoferowały 2 mln euro na współpracę między małymi i średnimi przedsiębiorstwami z obu krajów.

Cele Chin. Wymiernymi rezultatami spotkań były porozumienia o charakterze gospodarczym. Nie były to jedyne cele, które Chiny chcą osiągnąć. Wizyta była dowodem na to, że ChRL chce się stać znaczącym aktorem w Europie. Świadczy o tym chęć poprawienia bilateralnych relacji, zwłaszcza z tymi państwami, które potrzebują finansowego wsparcia i zgadzają się z założeniami chińskiej polityki zagranicznej. Kontynuowana jest także realizacja strategii „wyjścia” poprzez zwiększanie chińskich inwestycji zagranicą. Chiny wykorzystują brak koherentnej polityki UE wobec ChRL.

Celem, który Chiny chcą osiągnąć w Europie jest wzmocnienie strefy euro. UE jest jednym z najważniejszych chińskich rynków zbytu, a także źródłem technologii. Spadek wartości euro może zagrozić chińskiemu eksportowi. ChRL dąży do zdywersyfikowania swoich rezerw walutowych, zaś w wymiarze politycznym do wykreowania wizerunku Chin jako odpowiedzialnego partnera oferującego pomoc państwu potrzebującym wsparcia. Innym celem jest zademonstrowanie siły w warunkach kryzysu, podobnie jak to miało miejsce w przypadku relacji USA-ChRL w ubiegłych latach. ChRL chce także zdobyć przyczółki w Europie i do pewnego stopnia związać ze sobą państwa europejskie. Ponadto chińskie zaangażowanie w Europie można postrzegać jako sposób na przekonanie UE do zniesienia embarga na broń oraz uznania chińskiej gospodarki za rynkową.

Implikacje dla Polski i UE. Ostatnia wizyta Wen Jiabao w Europie pokazuje wagę relacji dwustronnych opartych na częstym i regularnym dialogu politycznym, który jest niezbędny do budowania pozytywnego klimatu i osiągania ekonomicznych celów. Polska, pomimo ostatnich złych doświadczeń z chińskim konsorcjum, powinna kontynuować politykę intensyfikacji stosunków z Chinami poprzez wzrost eksportu do ChRL i pozyskiwanie chińskich inwestycji. Ważne jest jednak, aby współpraca ekonomiczna wsparta została intensywnym dialogiem politycznym. Polska powinna zabiegać o częstsze spotkania na najwyższym szczeblu – szefów państw i premierów.

Dla rozwoju stosunków bilateralnych ważna jest także współpraca chińsko-unijna. Koherentna i efektywna polityka UE wobec Chin leży w interesie Polski. UE dąży w ostatnim czasie do zmodyfikowania dotychczasowej „miękkiej” polityki wobec Chin na rzecz relacji opartych na zasadach wzajemności. Rozważa ograniczenie dostępu do procedur przetargowych chińskim przedsiębiorstwom jako odpowiedź na zamknięty chiński rynek dla firm z Europy. Chce także zmodyfikować zasady uczestnictwa Chin w systemie preferencji (GPS). W obliczu chińskiego zaangażowania w Europie, szczególnie w sytuacji kryzysu, nowa unijna polityka jest nieefektywna. Starania poszczególnych państw na rzecz zakupu przez Chiny ich obligacji oraz narastający w UE sceptycyzm dotyczący idei integracji stanowią przeszkody dla wypracowania efektywnej polityki UE wobec Chin.

Wzrost chińskiego zaangażowania w Europie nie powinien być postrzegany jedynie jako zagrożenie. UE jest największym partnerem gospodarczym Chin oraz źródłem technologii. Zakupy obligacji mogą się przyczynić do poprawy sytuacji ekonomicznej UE i ochrony euro. Ponadto obecność w Europie oznacza „związanie” Chin z UE, która nadal jest znaczącym graczem. Ponadto Chiny potrzebują Europy do swojego dalszego rozwoju. Warunkiem koniecznym w relacjach z ChRL powinno być spójne stanowisko UE. Niespełnienie tego warunku spowoduje nieefektywność polityki wzajemności. UE może wynieść korzyści z chińskiego zaangażowania. Musi jednak działać ostrożnie i nie podejmować decyzji, które mogą być postrzegane w Chinach jako unijny rewanż za konkretne chińskie działania.